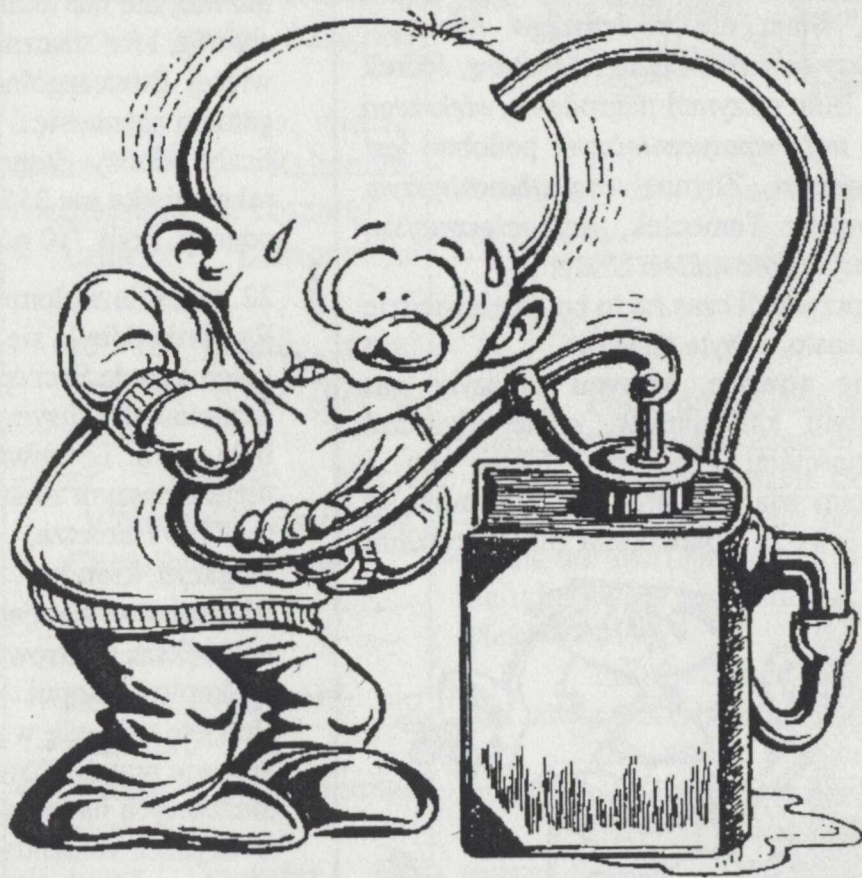


Netopererek



Już pewnie ostro zaczęliście tłoczyć sobie olej do główek jak robi to ten gość nad tekstem. My też zaczęliśmy, ale nie tłoczenie a wyciskanie. Będziemy próbowali w tym, piątym już roku istnienia Netoperka wycisnąć trochę pomysłów z naszych głów, trochę pracy z Waszych rąk i uczuć z Waszych serc. Dajemy Wam więc 42 Netoperka. Netoperka, który pozbawiany jest złościwości NASZEJ do WASZEJ komendy. Netoperka, który po wielu latach ostrego opędzania się od konkurencji wreszcie osiągnął cel, czyli zdobył dno. Kiedy Wy też je osiągniecie razem z nami zobaczycie, że **TERAZ TO MOŻE BYĆ JUŻ TYLKO LEPIEJ.**

W skrócie...

- W nocy z 31.08 na 1.09 odbyło się 3 już YMYNYMY. Udział w imprezie wzięło około 60 osób. Większych strat nie zanotowano.
- Na ulicy Zakładowej w Koninie ciągle intensywnie suszą się namioty I Szczepu.
- Reaktywowało swoją działalność BBL czyli Bractwo Białej Lilijki. Kieruje nim Robert Zawadziński oraz Romuald Bąk.
- 1 września Poczta Sztandárov (już w nowym składzie) wziął udział w uroczystości upamiętniającej rozpoczęcie II wojny światowej.
- 5.09 Santa dostał swój pierwszy w tym roku szkolnym stopień jakim było 3-z francuskiego.
- 8 września w domu Szymona Zaleskiego obradowała Rada Szczepu. Tematów do dyskusji było sporo. W skrócie można powiedzieć, że wszystkie dotyczyły prac nad organizacją pracy Szczepu w roku szkolnym 96/97.
- Czy wiesz, że Sylwia Pawlaczyk nie cierpi serników na zimno?

„Kesz Mi Meczek To '96”

Z niecierpliwością oczekiwałem soboty i imprezy z okazji Dnia Chłopca, na którą zaprosiły mnie jakieś „skromne Dziewczyny”. Ciekawość moją wzmacniała tajemnicza nazwa imprezy („Kesz Mi Meczek To”). Byłem okrutnie ciekawy co ta impreza ma wspólnego z Mikeszem i Tomeczkiem, ale niestety mimo mojego uporu do końca imprezy nie udało mi się tego dowiedzieć. Impreza rozpoczęła się z 19 minutowym postłizgiem co w sumie przy zdolnościach naszych kobitek nie jest jeszcze takim wielkim problemem. Wyobraźcie sobie o której by się impreza zaczęła gdyby przygotowywał ja Fala!!!

Kochane Druhenki przyznały nielicznym (tym najlepszym) chłopakom nagrody, które były podobno wynikiem przeprowadzonej wcześniej ankiety. I tak, Siwy otrzymał nagrodę dla *najlepszego przyjaciela*, Maja dla *najlepszego tancerza*, Tomek Drozd za *najzgrabniejszego tyleczek*, Santa za *kulturę*, Jędrk Łuczak za *najładniejsze oczy*. Bolo otrzymał nagrodę *największego kujona* (patrz rysunek obok), *najsympatyczniejszym* podobno jest Niedźwiedź, *najinteligentniejszym* Zbyniu, *najzabawniejszym* Splawik, *największym playboyem* Tomeczek, *najpociesniejszą istotą na ziemi* Lesio a *najlepszym śpiewakiem* Szalony.

Po tych konińskich Oskarach przyszedł czas na to co Niedźwiedzie lubią najbardziej czyli ciaaaaaaasto. A było go sporo.

Oczywiście to nie wszystkie atrakcje, którymi uraczyły nas dziewczyny. Było coś w stylu kalamburów, gdzie błyszczał detektywistycznymi umiejętnościami Szalony, Hektor no i oczywiście Faaaala. Była (moim zdaniem niestety) makarena, w której królował Zbyniu choć Siwy ze Splawikiem ruszali tyłkami ile tylko mogli. Były także wycięgi w zaduchych spodniach, w których wygrała ekipa Niedźwiedzia w składzie: 10 N, Głowa, Karol, Maja, Tomek Drozd i Sylwia P.

Wygłupom, radosnym okrzykom no i buziakom nie było końca. Na zakończenie chłopcy otrzymali słiczne laureczki i rozeszli się do domów zostawiając dziewczyny z okrutnym balaganem na sali. Te jednak w ramach wprawiania się przed czekającymi je w ich własnych domach zadaniami ładnie posprzątały i też poszły do domciov. Jak na początek roku to zapowiada się całkiem imprezowo i radośnie. Zobaczymy jak długo. Tymczasem żegna się z Wami rejestrator rzeczy ulotnych i niesamowitych czyli 10 Niedźwiedzi. Do zobaczenia na następnej imprezie.



W skrócie...

W dniach od 13 do 15 września 10 harcerzy z I Szczepu brało udział w Pielgrzymce Harcerzy na Jasną Górę.

W tym samym czasie w Koninie blisko setka harcerzy nudziła się zamiast brać udział w akcji *Sprzątanie Świata*.

Stonoga, wbrew nazwie, nie ma wcale stu nóg, lecz znacznie więcej. Poszczególne gatunki różnią się liczbą odnóży. Stonoga-rekordzistka ma 355 par odnóży, czyli 710 nóg.

22 września w domu Dh Ryszarda odbyła się kolejna Rada Szczepu. Tematów dyskusyjnych było sporo. Te najważniejsze naszym zdaniem to: Klub Harcerza, magazyn, kronika filmowa i wywołująca największe kontrowersje kapituła stopni. Przyjęto uchwałę w sprawie przydziałów służbowych nadawanych przez komendanta. Ustalono także wygląd szczepowego planu powiadomienia. Szczegółowo szukajcie w sekretariacie I Szczepu czyli u Dh Elżbiety Rusin oraz w biuletynie informacyjnym jaki ma wydać Mikesz.

Wielki Mur Chiński ciągnący się na długość około 2 400 km jest widoczny gołym okiem z Księżyca.

psychotest

Czy masz zadatki na kapitalistę?

1. Widzisz, że biedna emerytka zgubiła sto złotych.

Twoja pierwsza myśl:

- podniosę i oddam
- podniosę i nie oddam
- podniosę, nie oddam i pójdę za starą sklerozą, może upuści następną stówkę.

2. O czym myślisz, widząc obraz z Rejtanem, rozdzierającym koszulę?

- czujesz patriotyczne uniesienie
- że to głupol, mógł przecież tylko rozpiąć guziki

3. Chciałbyś w zyciu:

- coś zrobić
- coś zarobić
- zarobić tyle, żeby nic nie robić

4. Widząc zzieleniałe parówki:

- masz zamiar je wyrzucić
- masz zamiar zwrócić uwagę sprzedawcy
- masz zamiar wykupić cały zapas i sprzedać Ruskim jako tanie banany.

Odp. 1: 5 punktów

Odp. 2: 7 punktów

Odp. 3: 10 punktów

Punktacja znajduje się na stronie 7.



Prostokąt różni się od kwadratu tym, że raz jest wyższy, a raz szerszy.

MYSZKA

Polną dróżką szła sobie mała myszka. Łagodnie lizał ją wiatr, a drzewa cicho szumiały. Nagle zobaczyła leżącego kota.

Nie przestraszyła się jednak „Dosyć tego!” - pomyślała. - Ile jeszcze czasu będę przed nim uciekać?! Ile jeszcze czasu można tak żyć? Nie jestem wcale taka mała i słaba! Jeśli mi tu tego nie udowodnię, nigdy mi nie da spokoju! Pójdę tam i kopnę go w tyłek!

Tak też zrobiła. Kot w pierwszej chwili przestraszył się, ale kiedy zobaczył, że to tylko mysz, złapał ją i uduśli. Zauważył to przechodzący obok pies. Zal mu się zrobiło myszki. Podbiegł do kota i zagryzł go.

Usłyszał to właściciel kota. Natychmiast wziął strzelbę i zastrzelił psa.

Zobaczył to, zwabiony hałasem, właściciel Burka. Wziął duży, ciężki kij i porachował nim kości mordercy, łamiąc je.

Później, rozwścieczony, wyjął nóż i już miał poderznąć mu gardło, kiedy zobaczył obcego państwa, którzy mieli obok ćwiczenia, udaremnił to. Strzelili do katar, przy okazji zabijając i ofiarę.

Rząd państwa, w którym to wszystko się stało, skazał ich na karę śmierci. Kiedy dowiedział się o tym rząd państwa, z którego straceni żołnierze przyjechali, wybuchła wojna. Zginęło w niej wielu ludzi.

W końcu państwo, które było ojczyzną żołnierzy, wystrzelilo kilka bomb atomowych, wymuszając przeciwnika z powierzchni Ziemi. Nie spodobało

się to innym krajom. Wybuchła wojna nuklearna, która doprowadziła do zagłady ludzkości. I jaki z tego moral? Uważajcie na kurdupli!



Y MYNYMY

Dzisiaj w rubryce YMYNYMY prezentujemy kilka opinii na temat tegorocznej imprezy (Ymynymy '96 oczywiście). Przeczytajcie je a może pomogą Wam uniknąć błędów przy organizowaniu innej, podobnej imprezy kiedyś w przyszłości.

10 N

LALALALA

Filip Z.

- dyskoteka
- + encyklopedyczny quiz
- + taniec Szalonego
- + fajne spotkanie z ludźmi
- + jedzenie

Natalia B.

minus to niewątpliwie te wszystkie przygotowane konkursy, które nie wypaliły plusy to: dyskoteka, dobre ciasto, robienie i topienie Marzeny

Dominika G.

- nie wszyscy chcieli się włączyć do zabawy,
- mało zabaw
- + dyskoteka
- + wypad nad Wartę

Patrycja B.

- nie wszyscy chcieli się włączyć do zabawy
- impreza była za krótka
- + ciasto
- + muzyka
- + atmosfera
- + dyskoteka
- + konkursy (choć mogłoby być ich więcej)
- + nagrody konkursowe
- + światła i nagłośnienie

Po lekcji biologii Jasio stwierdza:
- Kto by pomyślał, że dziewczynki mimo wszystko mają takie znaczenie.

Karol B.

- dyskoteka
- + obsługa techniczna
- + organizacja całej imprezy
- + ciasto
- + ludzie
- + atmosfera

SPRAWNY INACZEJ
FALA?



Góra wybierną się do Łodzi. Winda do zaliczonego początku podróży, że nie ma kaja mi tu zmiła usiedla! Ludzie usiedla z kusejka przedziału i zasypia. Ze snu budzi go ktoś.
- Czy to już Łódź? - pyta Góra.
- Nie Chabówka. Odspaliśmy wagon, bo jakiś wariat podobno wypuścił zmieć.

SIABADA

Newsy czyli njusy

- Do tragicznego wypadku mogło dojść na politechnice Łódzkiej. Zenobiusz C., młodszy asystent na Wydziale Elektrycznym uczelni, nieostrożnie manipulował otwartym przewodem doktorskim. W wyniku tego doznał bolesnego kopnięcia prądem, zaś budynek został pozbawiony napięcia. Awarię usunięto.
- Ubogi stolarz z Tczewa, Kazimierz L., zrobił dziecko. Szczęśliwi rodzice dorodnego malucha, nadali swemu synkowi imiona; Pinokio, Wiesław.
- Warszawa-Okęcie. Wyleciał w powietrze rejsowy samolot PLL „LOT”; AN-24 produkcji b. ZSRR. Po godzinie niczym nie zakłóconego lotu wylądował na lotnisku w Krakowie. Pasażerowie byli całkiem zadowoleni.
- Pan Grzegorz Kubański, ekonomista z Grudziądza, jest zapalonym miłośnikiem medycyny. Szczególnie upodobał sobie chirurgię. Sympatyczny medyk-amator ma na koncie wykonane na sobie operacje wycięcia woreczka żółciowego, transplantacji nerki, a ostatnio dokonał udanego zabiegu trepanacji czaszki. Swoje doświadczenia opublikował już w formie artykułu na łamach renomowanego, brytyjskiego, czasopisma medycznego „LANCET” (w nr 4/96)
- Niejaki Henryk R., nigdzie nie pracujący mieszkaniec Pultuska, dokonał samogwałtu w miejscu publicznym. Przyładował na sobie mianowicie w łeb, cegłą-dziurawką po czym osunął się na trotnar. Ohydny zbrojceńcem zajęła się policja obyczajowa.
- Znany arcy mistrz szachowy Włodzimirz Skoczek, zawarł ostatnio związek małżeński z panną Violetką Kudelko. Jak poinformował rzecznik prasowy mistrza noc poślubną młodej pary odłożono po 46 posunięciach.

BUZIAKI DLA WSZYSTKICH DZIEWCZYNEK OD WSPAMIĄTYCH CHŁOPCÓW

MURZYNEK „BAMBO”
Murzynek Bambo w Afryce mieszka, Czarną ma skórę ten nasz koleżka. Uczy się pilnie przez cale ranki, Ze swej murzyńskiej „Pierwszej Czytanki”
A gdy do domu ze szkoły wraca:
Psoci, figluje - to jego praca.
Aż mama krzyczy - „Bambo, łobuzie!”
A Bambo czarna nadyma buzię.
Mama powiada: „Chodź do kąpielni”,
A on się boi, że się wybieli.
Lecz mama kocha swojego synka,
Bo dobry chłopak z tego Murzynka
Szkoda, że Bambo, czarny, wesoły,
Nie chodzi razem z nami do szkoły.

„BAMBO” (wersja suahili)
Mtu - eusi Bambo Africa makani
Eusi nkozi kuwa na huyu somo
Yeye soma bingwa kwa kucha
Na mtu-eusi, „Kwanza Kitabu”
Bambo kwa nyumba na chuo regera
Yeye haribu wake fana kazi.
Mama piga yowe - „Bambo, nanasi!”
Mama lumba - „Enda kwa koba”
Yeye ogopa ya kuwa fana cupe
Lakini mama penda udogo mwana
Kwami ema kijana huyu mtu-eusi
Hasara ya kuwa Bambo, eusi ema
Siyo kwenda pomoja kwa sisi kwa chuo.

Szalony

- brak chłodnych napojów
- nuda po Marzenie
- brak rock' n' rolla
- słaby repertuar artystyczny
- śpiewniczka Ymynymy
- grupka śmęących ludzi na dole
- krach bingo
- tragiczna dyskoteka
- + żarcie
- + atmosfera do momentu pójścia nad Wartę
- + fajni ludzie

Kidzi sobie Czernony Kapurtek przez las, az tu zra Czasko wyskakiuje Wilk.
Czasko Wilku! - mówi Czernony Kapurtek.
Co jest, nie boisz się? - pyta zdziwiony Wilk.
A czego mam się bać, pamiędzy nie mam, a kochacie się lubie...

A JA WOLEĘ TWOJĄ (!) MAMĘ...

Dziś rozstajemy się z rubryką Hyde Park. Tworząc ją chciałem by każdy mógł się wypowiedzieć na temat, który go interesuje lub martwi. Chciałem by było w *pehowskiej* prasie miejsce, w którym bez cenzury można było powiedzieć co lub kto mnie wkurza, co lub kto podoba mi się. No tak, ale znowu wyszło, że ja chcę a nie Wy. Przepraszam jeżeli ta rubryka okazała się rzeczywiście niepotrzebna. Tak więc dziś Hyde Park wypada ze stałych rubryk Netoperka.

Kiedy siedziałem nad kartką papieru bardzo mocno zastanawiałem się co napisać. Czy ma to być coś mocnego w myśl zasady jak odejść to z hukiem, czy raczej coś łagodnego? Wybrałem wariant drugi. Przyczynił się do tego Tomeczek, który nawiedził mnie któregoś wieczora, i który powiedział, że przesadzam z ciągłym krytykowaniem Siwego i komendy I Szczepu na lamach Netoperka. Że ludzie, którzy lubią mnie i Siwego stają w miejscu gdzie nie widzą co robić, jak się zachować. Nie wiem co im wszystkim odpowiedzieć, ale postaram się w pewien sposób pomóc wyjaśniając pewien mechanizm.

W naszym codziennym życiu bardzo często mamy do czynienia z liczbą 2. Liczba 2, które symbolizuje dwie strony. Nauczyciele-uczniowie, dwie strony medalu, koalicja-opozycja, YIN-YANG, mężczyźni-kobiety, dłużnicy-wierzyciele, długo by tak można jeszcze wymieniać. Przytoczyłem liczbę 2 jeszcze z innego powodu. Jest nas dwóch. Ja, z moimi poglądami, sposobem pracy, charakterem, punktem widzenia i Siwy z tym wszystkim co ja. Gdy Siwy był komendantem ja byłem w opozycji. Zadaniem opozycji jest wg. mnie bardzo dokładne patrzeć na ręce tym, którzy rządzą. To robiłem do momentu gdy ja sam zostałem komendantem. Wtedy z pewnością Siwy patrzył mi na ręce, co zresztą zaowocowało podziałem Szczepu. Gdy teraz znowu Siwy rządzi jaka jest moja rola jako tej tzw. opozycji? Czy mam stać z boku i przyglądać się jak niszczone jest dorobek I Szczepu (np. namioty, które już się nie suszą a gniją)? Czy ode mnie jako od harcerza wymaga się przyjęcia postawy: co mnie to obchodzi, to nie mój problem? Chyba nie. Dlatego więc niektórzy sądzą, że chodzi mi wyłącznie o zemstę? Martwi mnie utrata namiotów, ale nie tylko. Martwi mnie wiele innych spraw związanych ze szczepem. Jak by nie było jest to kilka lat wyrwanych z mojego życia.

Jeszcze tak na zakończenie chciałbym powiedzieć jedno tym wszystkim, którzy stoją między mną i Siwym. Jeżeli chcecie być naszymi przyjaciółmi to odpowiedzcie sobie na pytanie, czy przyjaciele mówią sobie w oczy prawdę czy raczej tylko ciągle przytakują? Jeżeli znajdziecie odpowiedź na to pytanie zrozumiecie moje postępowanie. 10 Niedźwiedzi

ALE JAJA Z ZESZYTÓW

- Apetyt rośnie w miarę głodzenia.
- Był przystojny i miał włosy w średnim wieku.
- Marcin płakał w towarzystwie swojej matki zaprzęzonej w konie.
- Chopin zmarł tuż przed śmiercią.
- Poeta ten żył z małymi przerwami.
- Padły trzy strzały i niedźwiedź.
- Ewolucję zapoczątkował Darwin.
- Bohaterem „Antka” jest sam tytuł.
- Człowiek składa się z głowy, brzucha, nóg, rąk i skóry.
- Na Alasce było wiele rzek zanieczyszczonych złotem.
- Kangury mają duże dziury.



Co Wam się śni? To Wam się zdarzy!

Jeżeli odpowiednio odczytacie swoje marzenia senne - możecie przewidzieć co Wam się zdarzy w niedalekiej przyszłości. Sprawdźcie to na własnej skórze!

Dziś SENNIK dla Ciebie. Uwaga! Śny z soboty na niedzielę nie sprawdzają się!

Adwokat = poważne kłopoty z forsa - teraz musisz śnić o gnoju. (popatrz: gnoj). **Artysta** = szalony ubaw - no, jeśli przyni ci się jeszcze guma, to może... (popatrz: guma konserwy). **As w ręku** = mijająca radość - a jak na dodatek przysni ci się gacie lub dupa gola, to jesteś w tarapatach! (popatrz: dupa gola, gacie). **Atletyczny mężczyzna** = kłopoty sercowe - jeśli jesteś dziewczyną i jeszcze przyni ci się kołysanie dziecka, to o współczujemy (patrz: kołysanie). **Autobus (rydwan)** = opanuje cię pożądanie - na pewno nie śnij o króliku ani o ławce, a jeśli cię to dopadnie, to koniecznie śnij o łazience (popatrz: królik, ławka, łazienka). **Dupa gola** = problemy w szkole - leżysz! Ale nie martw się - zawsze może ci się jeszcze przysni guma (popatrz: guma). **Gacie** = klótnia - teraz najlepiej śnić o atryście (popatrz: artysta). **Gnoj** = dostaniesz nieprzeciętny szmal - możesz śnić o wygodnej ławce (popatrz: ławka). **Gówno** = duże pieniądze są tuż, tuż, a jak powiedział ktoś mądry; pieniądź nie śmierdzi! (w razie czego możesz zatkać nos) **Grób** = pomyślny ślub - śnij o pościeli, byle nie o adwokacie (popatrz: pościel, adwokat) **Guma** = coś ci się uda - nie śnij o autobusach (popatrz: autobus). **Pompa** = ktoś cię wypompuje ze szmalu - śnij o odchochadach lub robakach! (popatrz: gówno). **Pościel** = same przyjemności, ach... (popatrz autobus). **Kołysanie dziecka** = idź do dentysty, przydałby ci się gnoj, albo przynajmniej małe gówno (popatrz: gnoj, gówno). **Konserwy jeść** = wygrasz coś, najprawdopodobniej spotka cię to samo, co spotkaloby cię, gdyby przysnił ci się gnoj (popatrz: gnoj). **Korkociąg** = dowiesz się miłych rzeczy niewykluczone spotkanie z artystą! (popatrz: artysta). **Królik** = rozpusta - śnij w sobotę.. Byleby nie przysnił ci się adwokat! (popatrz: adwokat). **Ławka** = nagła przygodę miłosa tuż... Byle nie na ławce w parku, ani nie w łazience! (popatrz: łazienka) **Łazienka** = ooo... pójdziesz do lekarza - to dla twojego dobra! Później możesz się wypsać w pościeli... (popatrz: pościel). **Pościel** = same przyjemności - uważaj na kołysanie dziecka, grób! (popatrz: kołysanie dziecka, grób). **Robaki** = szykują się jakieś korzyści majątkowe! Może nawet jakiś spadek, albo dostaniesz od starych na kino. Nie prześpij!

Większość symboli pochodzi z uwspółcześnionego SENNIKA EGIPSKIEGO! Część haseł podpowiedziała znajoma wróżka... A może ktoś z Waszej rodziny ma swoje wylumaczenia snów? Zanotujcie i przyslijcie nam podając swoje imię, nazwisko, wiek adres. Wybrane listy zacytujemy i nagrodzimy.

Opracowała Kamilla Magritte.

PSYCHOTEST (punkty)

0-25 pkt. Siedz na swoim etapie, a kapitalistów oglądaj w „Dynastii”.

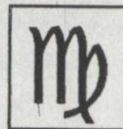
25-35 pkt. Masz zadatkę, ale założysz uczynny biznes, więc konkurencja cię załatwi.

35-40 pkt. Jesteś potencjalnym rekinem rynku! Możesz zrobić zafawrotną karierę! Co to jest to osiem lat odsiatki za machloje, wobec takich predyspozycji!

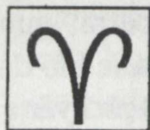
SOROSKOP



Witam w kolejnym Netoperkowym horoskopie. Dziś nietypowo na ostatniej stronie, ale myślę, że nikomu to nie przeszkadza. Bohaterem dzisiejszego horoskopu jest nie kto inny jak sam Bolo.



Michał to spory BYK z Ascendentem w Wadze. Przypomnę, że Ascendent to sfera energii wpływająca na osobowość. Jako BYK jest uparty i baaardzo często leniwy. Lubi jedzooonko.



Miłość? Oho, Michał wygląda na jego gwiazdach widzę dużo miłości i romantycznej.



Waga to nie tylko tej

Widzę w jego małżeństwie sprawię, że to małżeństwo



Jego małżeństwo zapowiada się szczęśliwie. szczęśliwe układy partnerskie, które pewnie będzie szczęśliwe. Michała powołanie to:

rodzina, historia, archeologia, żywienie, fotografika



lub jakaś dziedzina w dokumentacji. Bolo kierownicze. Powinien urazy głowy. Możliwe

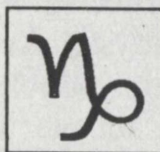
której ważne będzie prowadzenie jakiejś nadaje się do tego by zajmować stanowisko uważać na nerki (!!!) oraz wszelkiego rodzaju są także problemy z oczami. Osobowość Michała to taka mieszanka Wagi i Skorpiona, w której potęgi. Ta miłość powietrze. Oprócz tego harmonii, spokoju. Jeśli w demona pokazując



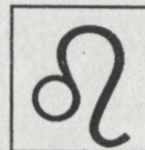
czołowe miejsce zajmuje miłość i to 3 Michałowi potrzebna jest jak dostrzegam także ogromną potrzebę tego zabraknie cichy Michałek może zamienić się swoje nerwy i być bardzo wybuchowym. Michał



ma skłonności do ukrywania swoich uczuć, złości, zapamiętywania ran. Swoje zdolności może wykorzystywać w naukach ścisłych. Dobry może być także z filozofii. Nadmierna miłość i rozsadzająca energia może znaleźć się poza kontrolą. Wtedy UWAGA!!!



naukach ścisłych. Dobry filozofii. Nadmierna energia może znaleźć się poza kontrolą.



JAK ZWĘDZIĆ 1 ZŁ?

Przy tej sztuczce musisz mieć zaufanego pomocnika, który nie wybuchnie śmiechem, kiedy sytuacja będzie wymagała zachowania powagi. A oto cały sekret: Podwiń koszulę i sweter na prawym ramieniu tak wysoko, aby wszyscy zobaczyli, że nic nie zostało ukryte w rękawie. Następnie wyciągnij rękę i połóż monetę 1 złotową na otwartej dłoni. Publiczność powinna ją dokładnie widzieć. Teraz poproś widzów o przykrycie chustką twojej dłoni wraz z monetą. Mogą sięgać ręką pod chustkę i sprawdzić gdzie jest moneta. Następnie zapytaj widzów: „Czy jesteście pewni, że moneta jeszcze tam jest?” Nikt nie będzie miał wątpliwości, przecież każdy przed chwilą czuł ją pod palcami, a nic jeszcze się nie wydarzyło.

Teraz lewą ręką zacznij wykonywać koła nad prawą dłonią i chustką. Ruchy powinny być pełne gracji, wzrok utkwiony przed siebie, usta mruczą tajemne zaklęcia. Wreszcie lewą ręką zdejmij chustkę z prawej dłoni i ... moneta zniknęła.

Tylko twój zaufany pomocnik wie, na czym polega cała tajemnica. To właśnie on jako ostatni sprawdzał, czy moneta jest pod chustką i wykorzystał sytuację, by ją zabrać.

Netoperek.

Szef: 10 Niedźwiedzi,

Szefowa: Mrówka,

Pomocnicy: Głowa,

Karol i wielu innych

donosicieli.

Cena: 30 groszy